

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 86)
z dnia 23 września 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 86)

23 września 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2025 Rokiem Franciszka Karpińskiego (druk nr 352),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy urodzin profesora Wiktora Zina (druk nr 1656),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy powstania Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” (druk nr 1709),
- pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej (druk nr 1711).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Cezary Gradowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Jakub Bennewicz, Natalia Grabowska, Anna Jakubik, Sławomir Osuch, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Panie i panowie, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje:

Punkt nr 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Roku 2025 Rokiem Franciszka Karpińskiego. Jest to druk numer 352. Tu następuje zmiana przedstawicieli wnioskodawców – za panią poseł Marię Koc pani przewodnicząca Lichocka.

Punkt nr 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uchwalenia 100. rocznicy urodzin profesora Wiktoria Zina. Jest to druk nr 1656. Uzasadnia poseł Krzysztof Grabczuk.

Punkt nr 3 – czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie ustanowienia Roku 2026 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej. Jest to druk nr 1711. Uzasadnia wicemarszałek Sejmu pani poseł Monika Wielichowska.

Punkt nr 4 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy powstania Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”. Jest to druk nr 1709. Uzasadnia poseł Andrzej Szejna.

Proszę państwa, czy są uwagi do porządku dziennego?

Aha, trzeci... Punkt nr 3 będzie jako punkt nr 4.

Ponawiam pytanie, czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy zatem do punktu nr 1 porządku dziennego.

Informuję, że w dniu 7 maja 2024 roku marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 352 do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Środków Przekazu. W związku z tym, że wybraliśmy już patrona roku 2026, proponuję, żeby powyższa uchwała została przyjęta jako uchwała okolicznościowa. Taka była zresztą umowa na posiedzeniu prezydium Komisji, kiedy zajmowaliśmy się projektami patronackimi.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Joannę Lichocką o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę uprzejmie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały Sejmu RP, który faktycznie został napisany w intencji przeprowadzenia uchwały Roku Franciszka Karpińskiego. Niestety to się nie udało ze względu na ograniczoną liczbę patronatów i dążenie przez większość koalicyjną, żeby tych patronatów było mniej niż w poprzednich latach. Oczywiście jako Prawo i Sprawiedliwości przyjęliśmy to do wiadomości. Było tak, jak mówił pan przewodniczący na prezydium Komisji, że zaakceptowaliśmy ten pomysł, żeby zamiast roku Franciszka Karpińskiego w tym roku była po prostu okolicznościowa uchwała.

Ale mówię o tym dlatego, że ten twórca jak najbardziej zasługuje na to, żeby przez cały rok o nim opowiadać i przypominać jego postać, ponieważ to jest jeden z tych poetów, który zszedł pod strzechy, którego sielanki, kolędy – mam wrażenie – do dzisiaj są śpiewane, nucone, recytowane przez bardzo szeroką część Polaków. Ja o Laurze i Filonie słyszałam na dobranoc od mojej babci. Każdy z nas zna kolędy Karpińskiego i śpiewa je prawdopodobnie przed świętami i po świętach Bożego Narodzenia. Dlatego Franciszek Karpiński jest, że tak powiem, takim twórcą jak najbardziej esencjonalnym dla polskości, dla polskiej kultury. Rzeczywiście zszedł pod strzechy do chat w XIX w i żyje w naszej kulturze, literaturze i obyczajach do dzisiaj.

Uchwała nie jest długa, bardzo precyzyjnie przedstawia życie Franciszka Karpińskiego. Przypomnę, że właśnie teraz, we wrześniu przypada 200. rocznica jego śmierci. Urodził się w 1741 roku w szlacheckiej rodzinie na Pokuciu. Uczył się w kolegium jezuickim i tam też – na akademii jezuickiej we Lwowie – skończył studia. Uzyskał tytuł doktora filozofii. Kontynuował również studia w Wiedniu. Był bardzo dobrze wykształconym polskim inteligentem. Pracował jako nauczyciel na dworach magnackich.

Debiut Franciszka Karpińskiego – „Zabawki wierszem i przykłady obyczajne” – to rok 1780. Poeta zadedykował go księciu Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu, którego był osobistym sekretarzem. Związany z obozem ówczesnej rodziny, był zarówno na dworze Adama Kazimierza Czartoryskiego, jak też został bliskim współpracownikiem Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej. Wśród sielanek w debiutanckim tomiku znalazły się tak znane utwory jak „Laura i Filon” czy „Do Justyny. Tęskność na wiosnę”. Później opublikował też rozprawę znaną każdemu poloniście: „O wymowie w prozie albo w wierszu”. Tam jest jeden z pierwszych w polskiej literaturze, w polskiej poetyce tekst dotyczący teorii poetyki, teorii poezji sentymentalnej. W ciągu kilku kolejnych lat wydał liczący siedem tomów zbiór sielanek i innych wierszy opatrzony tytułem „Zabawki wierszem i prozą”. I one przyniosły mu już bardzo wielką sławę i uznanie. Tak jak mówiłam, stał się ulubionym poetą ludowym i narodowym znany nam do dzisiaj.

Oczywiście te najbardziej znane dzieła to również wydane w 1792 r. „Pieśni nabożne” Wszystkie te utwory Karpińskiego łączyły w sobie w tym nucie sentymentalnym prostotę rymów, melodyjność wiersza, ale i podniosłość, motywy znane z psalmów, pieśni liturgicznych i hymnów religijnych. Pieśni takie jak „Kiedy ranne wstają zorze”, „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i oczywiście ta najsławniejsza kolęda „Bóg się rodzi” zyskały oczywiście ogromną popularność. Do tego pisarz zostawił jeszcze: wiersze patriotyczne, rozprawy, prace – tak jak mówiłam – dotyczące teorii literatury i poezji, pamiętniki, przekłady psalmów.

Myślę, że uznanie zasług Franciszka Karpińskiego jest oczywistą oczywistością i wszyscy się w tym zgodzimy. Dlatego uprzejmie proszę o przyjęcie tego projektu uchwały. Ponieważ wynikiem zmiany nie jest to uchwała w sprawie ustanowienia patronatu tylko okolicznościowa, to napisałam autopoprawki dotyczące zarówno tytułu, jak i dwóch akapitów: nr 1 i ostatniego. Tak że w trakcie procedowania je przedstawię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie i panowie, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Skoro nikt się nie zgłasza, to zamykam dyskusję.

Pani poseł – zwracam się do pani przewodniczącej Lichockiej – tutaj mamy też wydruk projektu razem z drobnymi poprawkami językoznawców Biura Legislacyjnego. Ma pani?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, że pani akceptuje to, co zostało naniesione?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, pracujemy na tym na tym druku, gdzie są wyczernione uwagi Biura Legislacyjnego.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 352.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi co do samego tytułu uchwały?

Pani przewodnicząca Lichocka. Proszę uprzejmie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję zmianę tytułu uchwały na: Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia Franciszka Karpińskiego w 200. rocznicę śmierci.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi do propozycji pani poseł Lichockiej? Nie widzę, nie słyszę.

Pani dysponuje nimi na piśmie, tak?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Przeczytam wszystko.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przekażę później, Biuro Legislacyjne dostanie razem wszystkie poprawki. Tak że może w ten sposób bym prosił.

Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia akapitu nr 1.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żeby zmiana w akapicie nr 1 dotyczyła zamiany słowa „przypada” na „upływa”.

Wydaje mi się, że tak jest zgrabniej: „We wrześniu 2025 roku upływa 200. rocznica śmierci Franciszka Karpińskiego”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Upływa?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Biuro Legislacyjne proponuje „przypada”. Nie upieram się. To kwestia jakiejś intuicji językowej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Anna Jakubik:

To była taka propozycja językoznawców, ale jeżeli pani poseł uważa, że tak będzie lepiej...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Jak państwo uważacie. Nie upieram się.

Legislator Anna Jakubik:

My też się nie upieramy.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może lepiej „przypada”, bo jest koniec września.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Przypada” byłoby zgrabniej. Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

„Przypada” jest bardziej luźne, otwarte.

Czy są uwagi...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Przypada”. Zostawmy tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, czy są uwagi do propozycji zgłoszonej przez panią poseł Lichockiej?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Wycofałam, ponieważ większość stwierdziła, że „przypada” jest zgrabniej.

Posel Urszula Augustyn (KO):

No i słusznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, skoro pani wycofała, to zostajemy przy propozycji Biura Legislacyjnego, czyli sformułowaniu „przypada 200. rocznica”.

Stwierdzam, że akapit nr 1 został przyjęty i rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 2.

Czy są uwagi do akapitu nr 2? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit nr 2 i go przyjęła.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3.

Przechodzimy do akapitu nr 4.

Czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lichocka,

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tutaj też trzeba zmienić, bo nie jest to patronat roku. W związku z tym proponuję, żeby cały ostatni akapit brzmiał tak...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To jeszcze nie ten.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A to nie ten? O przepraszam, to źle policzyłam.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Możemy połączyć oba, ten jest...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Przedostatni.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jesteśmy przy akapicie nr 5, rozpoczynającym się od słów: „Już za życia Franciszek Karpiński (...)”. Tu nie ma uwag, tak?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Skoro nie ma uwag, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 6, który jest akapitem ostatnim. Bardzo proszę.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żeby brzmiał on tak: „W 200. rocznicę śmierci Franciszka Karpińskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje mu hołd i podkreśla znaczenie jego twórczości w kształtowaniu polskiej literatury i kultury”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są uwagi do tejże propozycji? Nie, nie ma.

Stwierdzam, że Komisja zaakceptowała autopoprawkę zgłoszoną przez panią przewodniczącą Lichocką i tym samym rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6, będący akapitem ostatnim.

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały w całości wraz z zaproponowanymi poprawkami? Nie, nie ma sprzeciwu.

Stwierdzam, że wobec tego nie musimy głosować i Komisja przez akklamację przyjęła projekt uchwały dotyczącej Franciszka Karpińskiego wraz z zaproponowanymi poprawkami.

Proszę państwa, pozostaje na wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Chciałbym zaproponować panią przewodniczącą Joannę Lichocką.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani przewodnicząca wyraża zainteresowanie i zgodę?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak, chętnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma.

Stwierdzam, że pani przewodnicząca Joanna Lichocka została posłem sprawozdawcą komisyjnym. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przechodzimy zatem do rozpatrzenia punktu nr 2.

Informuję, że w dniu 5 września marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1656 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Grabczuka o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę uprzejmie.

Posel Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w bieżącym roku przypada 100. rocznica urodzin profesora Wiktora Zina, wybitnego architekta, konserwatora zabytków, naukowca, scenografa, rysownika, malarza, pisarza, autora programów telewizyjnych i audycji radiowych, miłośnika piękna. Dlatego też chcemy oddać hołd panu profesorowi poprzez uchwałę Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy urodzin profesora Wiktora Zina.

Państwo otrzymaliście projekt stosownej uchwały. Biuro Legislacyjne naniósł swoją opinię. Ja nie zgłaszam swoich uwag do tych uwag, które zgłosiło Biuro Legislacyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję panu posłowi Grabczukowi.

Otwieram zatem dyskusję. Bardzo proszę.

Skoro nie ma pytań i wypowiedzi, to zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1656.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi do samego tytułu uchwały? Nie ma, nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt tytułu.

Przechodzimy do akapitu nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy miałyśmy tu tylko taką wątpliwość, bo językoznawcy proponowali, że może zamiast pisania „prof. zw. dr. hab. inż.” zastąpić te wszystkie tytuły jednym tytułem profesora.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Tak jak w tytule.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ale to już do uznania Wysokiej Komisji, czy robimy zbiorczo tak jak w tytule – profesora Wiktora Zina – czy zostawiamy wszystkie po kolei.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To może teraz pan poseł Giżyński, a na koniec pan poseł wnioskodawca ustosunkuje się do tych wypowiedzi.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Mam uwagę do samej końcówki akapitu nr 1, ponieważ mam problem z usytuowaniem rzeczownika „patriota”. On jest użyty dwukrotnie, ale myślę, że nie dość precyzyjnie. I proponuję – mam napisaną poprawkę – żeby zakończenie po „miłośnika piękna i wszystkich ważnych zasług” wyglądało następująco: „polskiego patrioty oddanego również sprawom lokalnym”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze ma jakieś uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma.

Panie pośle – zwracam się do posła wnioskodawcy...

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze – proponuję zostawić „prof. zw. dr. hab. inż.”, bo to podkreśla wszechstronny charakter jego wykształcenia.

Odnosnie do uwag pana posła – akceptuję te uwagi. Uważam, że jeśli Biuro Legislacyjne nie ma uwag, to mogłyby pozostać w tej formie, którą przedstawił pan poseł: „polskiego patrioty oddanego również sprawom lokalnym”. Chyba że...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment. Czyli pan poseł podtrzymuje tę wersję z pełną tytulaturą?

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Podtrzymuję wersję początkową, żeby nie było tylko „profesora”, tylko „profesora zwyczajnego, doktora habilitowanego, inżyniera”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, panie i panowie – nie sędzę, żebyśmy musieli głosować w takiej sprawie. Nie ma zmiany. A czy pan poseł – zwracam się do posła Giżyńskiego – ma na piśmie tę swoją propozycję?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak, mam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Gdyby pan był łaskaw raz jeszcze odczytać.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo ładna.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo ładna propozycja.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Sam koniec: „polskiego patrioty, oddanego również sprawom lokalnym”. Po „miłośnika piękna”. Sama końcówka. Cztery wyrazy.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

I wtedy bez spójnika. Czyli będzie: „miłośnika piękna, (...):

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak. Tak jak tutaj jest.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chciałyśmy tylko, żebyśmy wiedziały, jak to później dołączyć.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

A przepraszam, bo tu jest „miłośnika piękna i patrioty”. Może lepszy byłby tutaj przecinek, bo to tak bardziej dostojnie, czy średnik...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Średnik to nie, ale przecinek.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Przecinek.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Mamy akceptację pana posła wnioskodawcy. Rozumiem, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1 wraz z poprawką zaproponowaną przez pana posła Giżyńskiego.

Przechodzimy do akapitu nr 2.

Proszę państwa, czy są uwagi do akapitu nr 2? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3.

Przechodzimy do akapitu nr 4.

Bardzo proszę, czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Czy są uwagi do akapitu nr 5? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5.

Przechodzimy do akapitu nr 6.

Czy są uwagi do akapitu nr 6? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6.

Przechodzimy do akapitu nr 7.

Czy są uwagi do akapitu nr 7? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 7.

Przechodzimy do akapitu nr 8.

Czy są uwagi do akapitu nr 8? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 8.

Przechodzimy do akapitu nr 9.

Czy są uwagi do akapitu nr 9? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 9.

Przechodzimy do akapitu nr 10.

Czy są uwagi do akapitu nr 10? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 10.

Przechodzimy do akapitu nr 11, będącego akapitem ostatnim.

Pani przewodnicząca Augustyn ma uwagi. Proszę uprzejmie.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Może to małe słówko, ale jednak to słowo „wieloaspektowej” trochę nas tutaj boli. Może więc by zamienić „w uznaniu wieloaspektowej działalności” na „w uznaniu wielowymiarowej działalności” profesora.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Albo po prostu: działalności.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Bogatej działalności profesora.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

„Zróżnicowanej”?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Może „wszechstronnej”?

Posel Urszula Augustyn (KO):

O „wszechstronnej”. Jeszcze ładniej.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Złota zasada dobrych tekstów jest cięcie przymiotników.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, ale to „wieloaspektowej” strasznie nam tu nie...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, rzeczywiście „wieloaspektowej”...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Wszechstronnej – bardzo ładne słowo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

...jest takie mocno techniczno-... Już nie chcę powiedzieć, jakie.
Czy pan poseł zgadza się z propozycją posła Giżyńskiego?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja już nawet napiszę, dobrze?

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że miało być: „w uznaniu wszechstronnej działalności profesora” i tak dalej, tak?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Oczywiście wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł w imieniu posła Giżyńskiego.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Ta poprawka może być wspólna.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, puśćcie to.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Ale z podkreśleniem, że był omnibusem. Renesansowa postać – tak to się kiedyś mówiło.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wielokulturową postacią.

Proszę państwa, czy jest akceptacja dla akapitu uzupełnionego o poprawkę współautorstwa posłów Augustyńskiego i Giżyńskiego?

Rozumiem, że Komisja przyjęła akapit nr 11, będący akapitem ostatnim.

Proszę państwa, pytanie natury zasadniczej, czy jest zgoda na przyjęcie całości projektu uchwały wraz z zaproponowanymi, przyjętymi poprawkami? Nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia przez aklamację. Stwierdzam tym samym, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła w całości projekt uchwały dotyczący profesora Zina wraz z zaproponowanymi poprawkami.

Proszę państwa, pozostaje nam zatem wybór posła sprawozdawcy. Zgłasza się pani poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że pan poseł wnioskodawca jest spoza Komisji, proponuję jego rodaka, tak? Czyli także przedstawiciela Lubelszczyzny – pana posła Michała Krawczyka.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pan poseł Krawczyk, rodak z Lubelszczyzny jest zainteresowany?

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Tak, dziękuję panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za wyrażenie zgody.

Czy jest jakaś inna kandydatura? Nie, nie ma. Stwierdzam, że pan poseł Krawczyk został sprawozdawcą komisyjnym.

Proszę państwa, przechodzimy zatem do realizacji punktu nr 3 porządku dziennego.

Panie i panowie, informuję, że w dniu 12 września br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1709 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Szejnę o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę bardzo.

Posel Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu grupy posłów wnioskodawców chciałbym przedstawić uzasadnienie do uchwały upamiętniającej stulecie powołania Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa”, powołane do życia 100 lat temu z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego, od początku swojej działalności stanowiło oparcie dla żołnierzy i ich rodzin. Jest to jedyna w historii Polski organizacja kobieca powołana przez marszałka, której to pierwszą honorową przewodniczącą była Aleksandra Piłsudska. To jej wizja i zaangażowanie wyznaczyło kierunek działania tej organizacji. Dziś członkinie Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” dumnie kontynuują dzieło swoich poprzedniczek, pielęgnując tradycję wsparcia rodzin wojskowych.

„Rodzina Wojskowa” to nieodłączny towarzysz służby; to wsparcie emocjonalne i moralne, dzięki któremu żołnierz może w pełni poddać się obowiązkom wobec ojczyzny. Szczególne uznanie należy się dzielnyim żonom i matkom żołnierzy, którzy pełnią służbę poza granicami kraju, służą na granicy państwa lub podnoszą swoje kwalifikacje na wszelkiego rodzaju szkoleniach. To one współuczestniczą w wyzwaniach i poświęceniach służby. Hasło „Za mundurem stoi rodzina” doskonale oddaje znaczenie tej wspólnoty, która przez pokolenia pozostaje filarem stabilności oraz bezpieczeństwa kraju.

Upamiętnienie przez Sejm RP 100. rocznicy powołania Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” będzie wyrazem wdzięczności wobec wszystkich, którzy w ciszy i poświęceniu wspierali służbę wojskową swoich bliskich. To także podkreślenie ciągłości tradycji i wartości, które dziś są równie aktualne jak 100 lat temu. Od roku 1995 Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” aktywnie współpracuje z Ministerstwem Obrony Narodowej na podstawie umowy o współpracę oraz z Dowództwem Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych na podstawie umowy z roku 2015, realizując cele związane z integracją środowiska wojskowego i promocją sił zbrojnych. Podjęcie uchwały upamiętniającej 100-lecie powołania Stowarzyszenia przez Sejm RP w roku 2025 byłoby nie tylko symbolicznym gestem, ale także uhonorowaniem wszystkich rodzin żołnierzy, które od pokoleń stanowią fundament siły i stabilności państwa polskiego.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Chciałem zaznaczyć, że uchwała jest treściwa, krótka. To się rzadko zdarza przy projektach uchwał.

Otwieram zatem dyskusję.

Bardzo proszę o wypowiedzi, pytania parlamentarzystów.

Nie ma. Wobec tego zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku numer 1709.

Przystępujemy jednocześnie do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi dotyczące tytułu uchwały?

Legislator Jakub Bennewicz:

Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Prosimy.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chcieliśmy tylko zapytać, czy do państwa posłów dotarł ten materiał, który przygotowało Biuro Legislacyjne. Tu są naniesione poprawki językowe.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O właśnie.

Legislator Jakub Bennewicz:

I chcieliśmy zapytać, czy jest akceptacja tego, żeby pracować na tym tekście, który przygotowaliśmy?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak. Dziękuję bardzo za zwrócenie mi uwagi.

Panie pośle – zwracam się do pana posła Szejny – czy pan dysponuje wydrukiem, gdzie pewne sformułowania są wyboldowane? Czy pan akceptuje te proponowane przez Biuro Legislacyjne poprawki?

Poseł Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, tak. Dysponuję tym drukiem i akceptuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Proszę państwa, to wtedy będziemy pracować na tym druku, gdzie mamy wyczernione poprawki.

Raz jeszcze. Czy są uwagi co do samego tytułu projektu uchwały? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła tytuł uchwały.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1.

Przechodzimy do akapitu nr 2.

Czy są uwagi do akapitu nr 2?

Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Mam kilka uwag do akapitu nr 2. Pierwsza jest w kontekście tego tekstu uwzględniającego uwagi językoznawców. Mam wątpliwości, czemu koniecznie słowo „marszałka” i słowo „ojczyzny” miałyby być małą, a nie wielką literą? To jest pierwsza sprawa.

A druga jest troszkę bardziej rozbudowana i skomplikowana. Chodzi mianowicie... Bo w akapicie nr 1 jest mowa o powstaniu Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” w 1925 r. W akapicie nr 2 mamy zdanie: „„Rodzina wojskowa», powołana z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego, przez dziesięciolecia była i nadal pozostaje ważnym elementem wspólnoty wojskowej”.

I dobrze, tylko że w międzyczasie coś się jednak wydarzyło. To Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa”, którego zresztą honorową przewodniczącą była Aleksandra Piłsudska, a przewodniczącymi Rady Naczelnej były generałowe, żony generałów, takie jak Hanna Hubicka, jak pani Konarzewska, pani Norwid-Neugebauer czy pani Fabrycy. To wszystko były żony zasłużonych oficerów i generałów Wojska Polskiego, którzy walczyli między innymi przeciwko najazdowi bolszewickiemu. Od 1917 r. pani Hubicka o była nawet szefową organizacji w Mińsku, która została utworzona właśnie do tego, aby bronić Mińszczyzny przed bolszewizmem i przed komunistyczną Rosją. Taka organizacja z taką tradycją nie mogła funkcjonować w okresie okupacji sowiecko-komunistycznej. W związku z tym na jej miejsce komuniści zaangażowali w tym obszarze Ligę Kobiet. Potem rozszerzyli też nazwę z uwzględnieniem „Rodziny Wojskowej.

Rolę tego Stowarzyszenia w sensie, można powiedzieć, ideowym w jakiejś mierze przejęło Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, działające na uchodźstwie od 1946 r. Natomiast po odzyskaniu niepodległości: komitet założycielski w roku 1990, powołanie Stowarzyszenia na nowo w roku 1991. Uważam, że nie musimy tego dokładnie opisywać, ale jeśli byłaby tutaj zgoda posła wnioskodawcy, przedstawiciela wnioskodawców i Wysokiej Komisji, to można by było dokonać drobnego uzupełnienia:

W pierwszym zdaniu akapitu nr 2, po sformułowaniu „„Rodzina wojskowa», powołana z inicjatywy Marszałka – moim zdaniem wielką literą – Józefa Piłsudskiego (...)” można by, nawet nie usuwając tego „przez dziesięciolecia była i nadal pozostaje”, między „Piłsudskiego” a „przez”, dodać: „w okresie II Rzeczypospolitej oraz po reaktywacji w 1991 roku”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w sprawie akapitu nr 2?

Pan poseł Giżyński? Proszę uprzejmie.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję.

W pełni wspieram i popieram to, co przedstawił nam pan poseł Piotr Babinetz. Natomiast mam bardzo drobną – ale myślę, że też uzasadnioną – poprawkę. Drugi wiersz od dołu: nie „między społeczeństwem a armią”, bo to jest niepotrzebne przeciwstawienie, jeśli mówimy tutaj o więzi, tylko „między społeczeństwem i armią”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. To jest poprawka posła Babinetza. Poproszę o ocenę posła wnioskodawcę, posła Szejnę.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

Oczywiście jeśli chodzi o „i armią”, to to jest naturalne. Natomiast wydaje mi się, że to, co zgłosił pan poseł Babinetz, zakładając ugruntowanie historyczne, chyba nie budzi wątpliwości. Rozumiem, że chodzi panu o to, że w okresie tym stowarzyszenie nie działało, tak? Tak pan by tutaj to zakładał.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

To stowarzyszenie... Jeśli można.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

To stowarzyszenie nie mogło wręcz działać z tymi wartościami ideowymi i z tymi ludźmi.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

Ale pytanie jest takie, czy formalnie rzecz biorąc jego byt prawny nie został przerwany? Jak byśmy to powiedzieli...

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jak byśmy to powiedzieli... Powiedzielibyśmy tak, że faktycznie zostało zlikwidowane.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

I nie działało.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

I nie działało. Natomiast co do strony prawnej, gdyby opierać się o Konstytucję kwietniową, to jakiekolwiek decyzje komunistów są nieważne z mocy prawa i można by uznać, że ono formalnie istniało, ale go nie było.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

No właśnie. Mamy więc tu problem.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

A poza tym ci, którzy je odtwarzali na początku lat 90. dokonali reaktywacji, czyli uważali, że je reaktywują. Myślę więc, że należy się pewnie tego trzymać. Moim zdaniem sformułowanie, które było użyte w moim projekcie poprawki, mogłoby być przyjęte.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panowie, sugerowałbym, żebyśmy nie wchodzili w rozważania natury prawnej, bo to nie jest seminarium prawne, tylko Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu. Możemy się zapędzić. Najważniejsze, że działało i działa dalej.

Widzę, panie pośle. Pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chciałem zwrócić uwagę, że poprawka zgłoszona przez posła Babinetza – którą popieram – jest szalenie dyplomatyczna i koncyliacyjna, bo, zgodnie z prawdą historyczną, w tym miejscu powinno się wtrącić: „mimo prześladowań w okresie PRL” czy „niemożności działania w okresie PRL”. Pan poseł nie koncentruje się akurat na tym fakcie historycznym, tylko doprecyzowuje czas, kiedy Stowarzyszenie działało faktycznie i było tym ważnym elementem. W PRL nie było, bo nie mogło działać. Proponowałbym, żeby to przyjąć, bo poprawka faktycznie jest sformułowana dyplomatycznie i koncyliacyjnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, to może zrobimy tak: poprosiłbym panią poseł Augustyn, która dysponuje odręczną poprawką pana posła Babinetza, żeby spróbowała przeczytać nam akapit nr 2 w całości wraz z tą poprawką, tak żeby wszyscy usłyszeli, jak ten akapit miałby brzmieć.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Mam nadzieję, panie pośle, że pan, że tak powiem, od razu czuwa nad prawidłowością tekstu. Byłoby to tak: „«Rodzina wojskowa», powołana z inicjatywy Marszałka Józefa Piłsudskiego, w okresie II Rzeczypospolitej oraz po reaktywacji w 1991 roku przez dziesięciolecia była i nadal pozostaje ważnym elementem (...)” i tak dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak. Czy to jest poprawne, panie pośle? Mówię do pana posła Babinetza.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tak.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

„Marszałka” wielką czy małą?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, zostawcie to.

Panie pośle – do pana posła Szejny – czy pan słyszał i akceptuje to, co przed chwilą przeczytała pani poseł Augustyn? Bo wydaje mi się, że pan jest wzrokowcem.

Posel Andrzej Szejna (Lewica) – spoza składu Komisji:

Jestem wzrokowcem, ale słyszałem i wydaje mi się, że w drodze kompromisu należałoby to przyjąć. Jak rozumiem panu na tym zależy, więc OK.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. I za to bardzo panu dziękuję.

Czy są jakieś inne uwagi? Inaczej – czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu nr 2 wraz z poprawką zaproponowaną przez posła Babinetza?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Benniewicz:

Chcieliśmy się tylko upewnić co do redakcji. Czyli rozumiemy, że słowo „marszałka” i słowo „ojczyzny” pozostaje małą literą, tak? Bo pan poseł Babinetz proponował literę wielką. I trzecia rzecz – rozumiem, że zostaje „społeczeństwem i armią”, a nie „społeczeństwem a armią”? To trzy kwestie redakcyjne, co do których chcielibyśmy się upewnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, w mojej ocenie tak. Chyba że ktoś inaczej to interpretuje.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Pan poseł Babinetz wyraźnie czytał w poprawce „Marszałka” i „Ojczyzny” wielką literą.

Posel Urszula Augustyn (KO):

W poprawce jest wtrącenie po Piłsudskim, a nie przed.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Ale tam, gdzie zapisałem „Marszałka”, zapisałem wielką literą. To tak jest pół na pół.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

No dobrze. Oczywiście, tak jak pan poseł Babinetz, pisemnie i słownie wielką literą. Gdyby coś, to upoważnimy Biuro Legislacyjne. Poseł Babinetz sprawdzi później poprawność tego, co tutaj proponowaliśmy.

Proszę państwa, stwierdzam, że Komisja przyjęła...

Posel Piotr Gliński (PiS):

To jest uwaga też, że w literaturze się stosuje i małą, i wielką, ale w takim uroczystym akcie uchwały powinno być wielką.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale panie pośle, jak najbardziej jest wielką literą.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Kwestia smaku.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 4.

Czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4.

Proszę państwa, czy jest zgoda na przyjęcie przez aklamację całego projektu uchwały wraz z naniesionymi poprawkami? Nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia przez aklamację zaproponowanego projektu ustawy oraz poprawkami. Stwierdzam, że projekt uchwały z poprawkami został rozpatrzony i przyjęty w całości.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Poseł Augustyn.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proponuję pana posła Szopińskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra. Czy poseł Szopiński wyraża zgodę?

Posel Henryk Szopiński (KO):

Tak, wyrażam zgodę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że poseł Szopiński został posłem sprawozdawcą.

Bardzo państwu dziękuję. Zamykam dyskusję.

A nie, przepraszam. Zagalopowałem się. Zakończyliśmy rozpatrywanie projektu uchwały i przechodzimy do punktu nr 4. A jest to: ustanowienie roku 2026 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej.

Panie pośle, dziękuję panu bardzo za udział w posiedzeniu Komisji. Dziękuję uprzejmie.

Proszę państwa, informuję, że w dniu 12 września br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1711 do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego się przekazał.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Proszę uprzejmie panią marszałek Wielichowską o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę bardzo.

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na posiedzenie państwa Komisji przyprowadza mnie projekt uchwały Sejmu o ustanowieniu roku 2026 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej, który zdaniem prezydium – osobiście moim również i myślę, że państwa także – jest ważny z kilku istotnych powodów: symbolicznych, ale także praktycznych.

Uchwałą, którą państwo otrzymaliście, projekt uchwały, przede wszystkim podkreśli wagę profilaktyki zdrowotnej jako działań, które zapobiegają chorobom zamiast leczyć po fakcie. Mówimy tutaj o chorobach cywilizacyjnych – można im przecież zapobiec dzięki badaniom profilaktycznym. Polacy też często zgłaszają się do lekarza dopiero wtedy, gdy choroba jest bardzo zaawansowana. Wydaje się, że jeśli Sejm ten projekt przyjmie, może zmobilizować instytucje publiczne – ale także media – do tego, aby o profilaktyce mówić. Może także zainicjować i wzmocnić inicjatywy lokalne, programy badań przesiewowych czy też kampanii informacyjnych. Sama uchwała ma oczywiście charakter intencyjny, deklaracyjny, ale może budować świadomość i odpowiedzialność nas wszystkich, wszystkich Polek i Polaków obywateli, ale też stanowić sygnał o tym, że profilaktyka zdrowotna powinna być priorytetem nie tylko w polityce zdrowotnej państwa, ale także w naszym codziennym życiu. Chciałabym tutaj postawić kropkę, dlatego że o profilaktyce zawsze dużo mówimy, odmieniamy ją przez wszystkie przypadki. Niby jest łatwa, ale tak naprawdę wszyscy wiemy, z życia, że najtrudniejsza.

Mówię o tym nie bez kozery, dlatego że od lutego 2024 r. do dziś w samym parlamencie odbyło się przynajmniej 13 wydarzeń, które sama jako wicemarszałek Sejmu zainicjowałam. Było wiele badań profilaktycznych, z których korzystali nie tylko parlamentarzyści wszystkich klubów parlamentarnych, ale także pracownicy Kancelarii Sejmu. Robiliśmy kobietom USG piersi, brzucha i tarczycy, testy w kierunku HCV. Rozmawialiśmy podczas konferencji o in vitro, o hejcie, o Polce w systemie ochrony zdrowia pod kątem nowotworów kobiecych. Robiliśmy też cytologię z testem HPV i mammografię. Dzieje się bardzo dużo wydarzeń. Wydaje się, że jeżeli Sejm wzorem Senatu – który uchwalił rok 2025 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej – przyjmie kolejny rok u siebie w izbie, to będzie to tylko na korzyść, tylko na plus. Będę bardzo zobowiązana, jeżeli państwo przychylią się do tego projektu uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, przewodnicząca Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam kilka spraw. Pierwsza – jeśli ustanawiamy rok 2026 Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej, to rozumiem, że nie następuje to kosztem innych patronatów, które sobie na prezydium Komisji omówiliśmy i zdecydowaliśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani przewodnicząca – wyjaśniam. Zarówno od pani marszałek, jak i z gabinetu marszałka Hołowni otrzymałem telefon z informacją, że Prezydium Sejmu zdecydowało o takim projekcie. Powiedziałem, żebyśmy procedowali i uzgodniliśmy pewne projekty wiodące, które przybrały potem formę projektów uchwał. Nie likwidujemy żadnego innego patronatu, tylko jest to propozycja Prezydium Sejmu, więc jest niejako dodatkowa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Rozumiem, oczywiście.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bez szkody dla naszych projektów.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Rozumiem, że nie ma żadnych złych intencji w tej sprawie.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bez szkody dla naszych projektów.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale jednak była decyzja o pięciu projektach.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pięć plus trzy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Plus trzy. I to wszystko zagospodarowali, prawda?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W związku z tym będzie dziewięć. Rozumiem, że ma być dziewięć, że jest decyzja Prezydium Sejmu, że tych patronatów ma być dziewięć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam się upewnić, ponieważ nie wszystko jeszcze przegłosowaliśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Z tego, co pamiętam, przyjęliśmy zgodnie z regulaminem – jest pięć plus cztery. Było moje stosowne pismo do pana marszałka, była zgoda na pięć plus trzy z tak zwanej puli marszałkowskiej

i pozostawał jeden quasi wakat, którego nie wykorzystaliśmy, bo taka była umowa. I na to była zgoda pana marszałka. Następnie Prezydium Sejmu, w którego skład wchodzi marszałek Sejmu, podjęło taką a nie inną decyzję, że uważa, iż powinien być taki patronat. W związku z tym zwołałem posiedzenie Komisji i tyle.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak, rozumiem. I broń Boże nie krytykuję pana przewodniczącego za to, że zwołał te posiedzenie Komisji i że mamy tutaj tę debatę, tylko próbuję się dowiedzieć bardziej, ponieważ – przyznam szczerze – trochę jesteśmy tym zaskoczeni. Nie było omawiane na Prezydium Sejmu, że będzie mógł być jednak kolejny patronaty jako dziewiąty. Przypomnę, że wszystkie kluby miały jeszcze inne propozycje patronatów roku i zostały one odrzucone ze względu na to, że była ściśle ograniczona liczba patronatów.

I teraz mamy taki dylemat. Projekt uchwały dotyczący patronatu nad profilaktyką zdrowotną nie jest niczym kontrowersyjnym. Ale być może jako Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu powinniśmy zastanowić się nad tym, że jeżeli jest to dziewiąte miejsce, to – zważywszy też, że była uchwała, że bieżący rok jest Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej ustanowionej przez Senat – może jednak powrócić do tych projektów patronatów ludzi kultury, z których musieliśmy zrezygnować ze względu na ograniczenie.

Troszeczkę czuję się wprowadzona w błąd wcześniejszymi deklaracjami Prezydium Sejmu. Musieliśmy zrezygnować z kilku bardzo wartościowych patronatów i to nie tylko zgłaszanych przez Prawo i Sprawiedliwość, ale też Lewicę czy partię Polska 2050. Przypomnę tutaj chociażby postać Marii Janion. Ona nie mogła się znaleźć w gronie tych patronatów, ponieważ odrzucono nam możliwość rozszerzenia ich. I teraz Prezydium Sejmu występuje z propozycją profilaktyki zdrowotnej, kiedy już w tej chwili ten rok jest rokiem profilaktyki zdrowotnej.

Mam wrażenie, że tutaj lepsze jest wrogiem dobrego. Nie widzę wielkiego pożytku z tego, że mielibyśmy powtórnie ponownie uchylać kolejny rok rokiem profilaktyki zdrowotnej, a rezygnować na przykład z Marii Janion albo z którychś z naszych patronatów. Mówię to nie po to, żeby uderzać tutaj w Prezydium, tylko żeby to rozważyć merytorycznie. Uważam, że merytorycznie jest to po prostu niesłuszne. Jesteśmy Komisją Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, mamy wspaniałe projekty, uchwały dotyczące wspaniałych ludzi, których warto Polakom przypomnieć, których wkład w polską kulturę warto podkreślić. A tu nam się serwuje zacny, oczywiście pożyteczny, kolejny rok profilaktyki zdrowotnej. Jako wiceprzewodnicząca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu protestuję. Uważam, że to jest niedobre merytorycznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, dziękujemy.

Zgłaszał się poseł Ściebiorowski. Proszę uprzejmie.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Pani marszałek, panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że – oczywiście z całym szacunkiem dla wszystkich tych, których tu rozważamy na posiedzeniach Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, bo potencjalni patroni roku są ważni i pewnie moglibyśmy rozważać ich kandydatury, omawiać tutaj ich życiorysy – wszystkie działania, które mogą przyczynić się do poprawy zdrowia Polaków, a przede wszystkim do tej profilaktyki, o której tutaj mówimy, są warte rozpatrzenia. I żebyśmy tego projektu – przepraszam za takie sformułowanie – lekką ręką się nie pozbywali, bowiem wszystko to, czym możemy zachęcić Polaków do badań, do poprawy stanu zdrowia, jest warte wsparcia. Tym bardziej, jeżeli to się nie skończy tylko na samym przyjęciu projektu uchwały, odczytaniu, ale pójdą za nim konkretne działania, w które będą się mogły włączyć na przykład Ministerstwo Zdrowia czy wszystkie inne podmioty, Ministerstwo Edukacji Narodowej, ktokolwiek, kto ma wpływ na zdrowie młodych ludzi, seniorów, starszych i całego społeczeństwa.

Ta uchwała i ten Rok Profilaktyki Zdrowotnej mogą być takimi przyczynkami do tego, żeby o tym zdrowiu szeroko mówić poprzez media i również inne publikacje: może jakieś spotkania w Sejmie, konferencje – pewnie pani marszałek mogłaby o tym więcej powiedzieć. Nie rezygnujemy z tego projektu uchwały. Tak jak mówiłem – zwłaszcza jeżeli jeszcze będzie to podbudowane tym, że pójdą za tym konkretne działania profilaktyczne, które zwrócą Polakom uwagę właśnie na kwestie zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Teraz pan poseł Suski. Proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam pytanie do wnioskodawców tej uchwały, czyli do pani marszałek: co jest powodem propozycji tej ponadplanowej uchwały? Czy może to jest surogat leczenia? Bo wiemy, że brakuje pieniędzy i w przyszłym roku może być po prostu klęska, jeśli chodzi o leczenie. I trzeba coś zrobić, żeby zachęcić Polaków do profilaktyki, co jest szlachetne i dobre. Tylko to mi trochę przypomina dawną propagandę Urbana – jak brakowało na rynku jajek, to mówili, że jajka są szkodliwe. Teraz brakuje pieniędzy na leczenie, no to trzeba profilaktykę promować.

Tak, panie przewodnicząca Lichocka ma dużo racji. Jak sami obcieliśmy liczbę patronatów – zresztą słusznie, bo jak jest zbyt dużo tych patronatów i moglibyśmy to rozszerzać, żeby był jakiś na każdy dzień, to one się dewaluują... I dlatego mam takie pytanie: czy to rzeczywiście jest zapowiedź tego, że będzie upadek finansowania służby zdrowia i Polaków trzeba zachęcić, żeby po prostu dbali o zdrowie, bo rząd im w tym nie pomoże? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Tak, tak – pani już zabierała głos. Teraz może poseł Krawczyk, który jeszcze się nie wypowiedział w tej kwestii. Proszę uprzejmie.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Nie miałem zamiaru się wypowiadać, bo po przedstawieniu przez panią marszałek Wielichowską tego projektu uchwały wydawało mi się, że to jest oczywiste, że przyjmujemy go bez dyskusji. Ale muszę zareagować w sytuacji, kiedy ośmieszana jest bardzo ważna idea – idea profilaktyki zdrowotnej. I jakkolwiek sposób ośmieszania jej, żartowania z tego, jest po prostu poniżej poziomu. Nie mówię w ogóle o poziomie, który nam wszystkim tutaj powinien towarzyszyć szczególnie w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu szczególnie, ale w ogóle poniżej poziomu członka polskiego parlamentu. Wiemy, jaki problem jest w Polsce z profilaktyką zdrowotną, jak ona jest ważna i jak bardzo powinna być propagowana, ponieważ nie jest na takim poziomie, na jakim chcielibyśmy, żeby była, jakiego oczekują specjaliści, lekarze. W związku z tym, panie pośle Suski, to, że pan ośmiesza profilaktykę zdrowotną i żartuje z tego tematu jest po prostu...

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie, ja żartuję z waszej propagandy.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Nie, nie, nie, nie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Płaskiej, żenującej propagandy.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Ale ja pana żenujących wypowiedzi słuchałem spokojnie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Brakuje pieniędzy na leczenie, to będzie promować profilaktykę.

Ja też spokojnie, ale pan wyjątkowo brzydko określa moje wystąpienie.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Panie pośle Suski, bardzo proszę, żeby pan mi przerywał. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, więc trochę kultury.

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę spojrzeć w lustro.

Posel Michał Krawczyk (KO):

Uważam, że ośmieszanie tematów profilaktycznych jest poniżej poziomu członka polskiego parlamentu.

Posel Marek Suski (PiS):

Nie, to pan manipuluje. Nie ośmieszam profilaktyki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Posel Marek Suski (PiS):

Tylko waszą propagandę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Niestety też muszę zabrać głos. Do pana posła przedmówcy – pan poseł Suski nie odnosił się ad personam, tylko mówił o pewnym zjawisku. Można się z nim nie zgadzać, ale nie odnosił się ad personam. Natomiast ja muszę, bo pan przedmówca był związany akurat z osobą, która zasłużyła się w Polsce czymś wręcz przeciwnym niż profilaktyka zdrowotna – promowaniem alkoholu, który jest jedną z przyczyn nieszczęść także jeśli chodzi o poziom ochrony zdrowia.

Natomiast chciałem spytać się o coś innego, bo faktycznie wydaje mi się, że jest pytaniem zasadnym, dlaczego prezydium sądu... Przepraszam, Prezydium Sejmu pochyliło, się akurat...

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Oj, będzie sąd.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To więcej niż pewne, bo napisaliście na siebie tyle zawiadomień, że będą te sądy.

Natomiast dlaczego Prezydium Sejmu pochyliło się akurat nad tym zagadnieniem? Jest bezdyskusyjne, oczywiście wszyscy popieramy profilaktykę zdrowotną, tak jak i wiele innych spraw popieramy, więc chciałbym usłyszeć. Wiem że Prezydium Sejmu, zwłaszcza pani marszałek jako oskarżyciel i jako osoba podejmująca decyzje w sprawie tego oskarżenia, zna się na przykład na kwestiach chorób. Pani marszałek wie, o czym mówię. To jest jedna sprawa.

A druga – żeby się właśnie nie ośmieszać, to bardzo prosiłbym, żeby w ciągu przyszłego roku i w najbliższym czasie żadnych badań profilaktycznych nie propagowano i nie realizowano w Sejmie dla posłów i senatorów, bo to będzie dopiero prawdziwe ośmieszenie się. A obawiam się, że takie rzeczy...zresztą one tutaj bywały i tak dalej. I byłyby uzasadnione, gdyby nie było tej uchwały. Zrobimy uchwałę, sami się będziemy badać, a co reszta?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

No dobrze. Widzę. Poseł Augustyn nie wypowiadała się w tej kwestii.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że gdyby tak postawić pytanie... Każdy z państwa w swojej wypowiedzi o to potrąca. Co jest złego w profilaktyce? Właśnie nic. O co więc ta burza w szklance wody?

Posel Marek Suski (PiS):

Nie jesteśmy przeciwko profilaktyce. Mówimy o waszej propagandzie.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Prosta sprawa. O co ta burza? Zgodnie z regulaminem Prezydium Sejmu występuje z inicjatywą. Idziemy w stronę naprawę bardzo dobrych inicjatyw, które w całym kraju... Jest Rok Powstania Polskiej Kolei, jest Rok Polskiego Radia. Taka jest intencja ogłaszania roku, żeby o postaci, o sprawie, o której mówimy usłyszało jak najwięcej osób i wzięło tym udział. Jeśli więc będziemy mówić o profilaktyce i spowodujemy, że więcej Polaków będzie się badało, to robimy tylko i wyłącznie dobre rzeczy. I robienie sobie dzisiaj tutaj z tego żartów albo szukanie dziury w całym jest po prostu nieestosowne.

Proszę państwa, wydaje mi się, że uzasadnienie tej uchwały jest bardzo precyzyjne – pani marszałek mówiła o inicjatywach, które już zostały podjęte, o tym, co będzie można zrobić w najbliższym roku. Wydaje mi się więc, że kompletnie niepotrzebnie robimy burzę w szklance

wody. Raz jeszcze chcę podkreślić – jeśli jesteśmy zgodni z regulaminem, a więc mamy swoje patronaty zgodnie z tym, jak kluby je zgłosiły, to dlaczego nie uhonorować postanowienia Prezydium Sejmu? Wydaje mi się, że tutaj nie ma żadnej sprzeczności. Wręcz przeciwnie, powinniśmy się wszyscy dołączyć do tego, żeby profilaktyka była tematem numer jeden w ciągu najbliższego roku. A daj Panie Boże, nie tylko w ciągu roku, tylko właśnie stała się sposobem życia, sposobem na dbanie o swoje zdrowie. Naprawdę w tym niczego złego nie ma. Nie ma po co szukać drugiego dna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Ponownie pani poseł Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, podkreślę raz jeszcze – nikt z nas nie jest przeciwko profilaktyce zdrowotnej. W tekście uchwały również nie ma zapisów kontrowersyjnych, z którymi moglibyśmy się nie zgodzić. Jesteśmy jednak Komisją Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu i musimy mieć świadomość, że w tej chwili obchodzimy Rok Profilaktyki Zdrowotnej uchwalony przez Senat. Jaki jest sens powtarzania rok po roku tego samego patronatu? Zwłaszcza że, jak rozumiem – bo jest dopuszczona liczba dziewięciu patronatów – możemy w to miejsce zaproponować kogoś, kogo warto uczcić. Dlatego – szczerze mówiąc, nie licząc na wielki sukces – stawiam jednak wniosek o odrzucenie tego projektu jako dublującego projekt senacki, który obecnie obowiązuje i wprowadzenie w to miejsce patrona roku Marii Janion.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

To jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, ale prosiłbym, aby do tego wniosku i przebiegu dyskusji ustosunkowała się pani marszałek Wielichowska, która reprezentuje wnioskodawcę.

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo. Chciałam odnieść się do słów pana posła Marka Suskiego. Panie pośle, oczywiście mogę raz jeszcze przedstawić główne przesłanie projektu uchwały, ale pewnie też nie o to panu chodziło, żebym jeszcze raz powtórzyła argumenty, które padły na początku. Mówił pan, że ten projekt uchwały jest zasłoną dymną dla stanu służby czy ochrony zdrowia w Polsce, odniósł się do budżetu – tak, wciąż za małego. Chciałam państwu tylko przypomnieć, że w projekcie budżetu na 2026 na służbę zdrowia jest zaplanowanych prawie 248 mld zł i to jest o 25 mld zł więcej niż w roku bieżącym. Nakłady rosną, ale potrzeby również są o wiele większe i wszyscy o tym wiemy. Zawsze tak było.

Do pani przewodniczącej chciałam się zwrócić w ten sposób, że nie moją intencją i nie intencją Prezydium Sejmu było deprecjonowanie lub umniejszanie jakiegokolwiek innego bohatera uchwały. Pytaliście państwo, skąd ten projekt się pojawił w Sejmie? Szłam śladem innej izby niż Sejm, czyli Senatu. W grudniu 2025 r. Rok Profilaktyki Zdrowotnej w Senacie się kończy i pomyślałam sobie, że być może my przejmujemy tę pałeczkę i będziemy kontynuować to dzieło. Przedstawiłam państwu – oczywiście w wielkim skrócie – to, ile odbyło się konferencji prozdrowotnych. Wszyscy posłowie z klubów parlamentarnych, otrzymywali zaproszenia na te wszystkie prozdrowotne wydarzenia, które były inicjowane przeze mnie, ale nie tylko przeze mnie: przez zdrowotne zespoły parlamentarne, których w parlamencie jest bardzo dużo, ale także przez marszałków z innych klubów z organizacjami pacjenckimi, z fundacjami, stowarzyszeniami, a także z instytucjami zdrowia.

Te wszystkie rzeczy więc się działy. I wydaje mi się, że taka przyjęta jednogłośnie uchwała – mam nadzieję, że tak się ostatecznie stanie – zainicjuje jeszcze więcej takich działań, bo o profilaktyce mówimy dużo, ale tak naprawdę nic z tego mówienia nie wynika, bo my wszyscy, Polki i Polacy, wciąż mamy z profilaktyką niesamowity kłopot. Tak naprawdę zaczynamy myśleć o swoim zdrowiu, kiedy choroba już zaistnieje i jest w zaawansowanym stadium. Myślę więc, że – również tutaj, w parlamencie – nigdy nie jest za wiele rozmów i robienia różnego rodzaju

wydarzeń. I nigdy nie jest na to za późno. Przypomnę tylko państwu, że profilaktyka to jest jedna z najważniejszych wartości w życiu każdego z nas. I bardzo proszę o pozytywne pochylenie się nad projektem uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie i panowie, jesteśmy w takiej oto sytuacji: pani przewodnicząca Lichocka zgłosiła wniosek o odrzucenie proponowanego projektu; pani przedstawicielka wnioskodawców wypowiedziała się w tej kwestii, poprosiła o przyjęcie, czyli o rozpoczęcie procedowania. Pozostaje nam... Nie, nie, wniosek formalny...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, ten wniosek nie jest wnioskiem formalnym. To jest wniosek materialny, który ma być głosowany po zakończeniu pierwszego czytania. Także najpierw musicie państwo dokończyć pierwsze czytanie, zamknąć i dopiero później przejdziemy do głosowania wniosku.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Czyli muszę wypowiedzieć odpowiednie formuły. OK.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Piotr Gliński.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Dwie osoby się zgłosiły. Panowie, bardzo proszę. Zamykam dyskusję.

Pierwszy pan poseł Gliński, potem pan poseł Ściebiorowski. Proszę dwie minuty, kończymy czytanie i głosujemy, bo nie dojdziemy do niczego.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, krótko. Chciałem tylko spytać się pani marszałek, która powiedziała, że w grudniu 2025 r. kończy się Rok Profilaktyki Zdrowotnej przyjęty przez Senat, o jakiś przykład, jakiś fakt, jakąś korzyść, którą mogło odnieść polskie społeczeństwo wynikiem Roku przyjętego przez Senat. Pani marszałek mogłaby nam podać. Zachęciłoby nas to na pewno do głosowania nad tą uchwałą.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Ściebiorowski.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, pamiętajmy, że mówi się, iż profilaktyka to jest najtańsza metoda leczenia i dbania o zdrowie. My jako Komisja możemy się do tego przyczynić chociaż tym, że taką uchwałę podejmujemy.

A co do wątpliwości pana posła Glińskiego, to przy każdej przyjmowanej uchwale rocznicowej możemy się zastanawiać, co ona wnosi dla Polaków. Nie deprecjonujemy więc sami tego, co tutaj w ramach tej Komisji robimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, rozumiem.

Zgłasza się ponownie pani marszałek.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Panie pośle, możemy porozmawiać o faktach.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Prosiłbym krótko. Musimy głosować, bo tu nikt nie zostanie przekonany do zmiany racji.

Proszę uprzejmie, pani marszałek.

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Jeszcze raz odpowiem panu posłowi Glińskiemu, że sama uchwała ma charakter intencyjny i deklaracyjny, ale jeśli w ślad za nią pójdzie budowanie świadomości, a przede wszystkim odpowiedzialności obywateli za swoje zdrowie i życie, to nie ma nic ważniejszego.

Posel Marek Suski (PiS):

A co zrobiliście przez rok?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Panie i panowie. Następuje luźna wymiana poglądów, co nie ma sensu.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1711.

I teraz mogę głosować wniosek. Biuro Legislacyjne.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale zaraz. Jeszcze Piotr Gliński.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie. Dyskusja jest już zamknięta.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie

Posel Piotr Gliński (PiS):

Zgłosiłem się, zadałem pytanie. Odpowiedzi nie otrzymałem. Prosiłem chociażby o jeden fakt, który by mnie zachęcił.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Możemy w tej chwili głosować. Musimy w tej chwili głosować wniosek o odrzucenie i tak ewentualnie kończyłoby się to sprawozdanie, jeżeli byłaby większość dla tego wniosku. Natomiast każda inne kolejna inicjatywa musi już być oddzielna.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tylko że zgłosiłam ten wniosek jako jednoczesny z ustanowieniem Marii Janion...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Takiego nie przewiduje regulamin Sejmu.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Z rozpatrzeniem... Momencik. Zgłosiłam, żeby zastąpić ten patronat patronatem Marii Janion.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proszę to rozbić na dwa głosowania i będzie poprawnie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To może być poprawka do zmiany tytułu i treści uchwały, która byłaby pewnie wykraczająca poza zakres tego przedłożenia. Natomiast jeżeli chcemy mieć innego nowego patrona, to trzeba złożyć nowy projekt uchwały. Nie możemy głosować jednocześnie wniosku o odrzucenie i uznać, że przyjęcie tego wniosku spowoduje podjęcie innej inicjatywy.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze. Czyli jak można dzisiaj podjąć decyzję, że podejmujemy decyzję nie o patronacie profilaktyki zdrowotnej...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

...tylko o patronacie Marii Janion? Kieruję pytanie do Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Możemy albo odrzucić ten projekt i później wniesć...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie później. Chciałabym, żeby ta decyzja posłów była decyzją jednoczesną.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Że posłowie odrzucając ten projekt, zdecydowali się, że nie będzie to profilaktyka zdrowotna, tylko Rok Marii Janion. Taka jest intencja mojego wniosku. Chciałabym, żeby posłowie – bo oczywiście zwracam się tu merytorycznie do posłów koalicji rządzącej – mieli możliwość głosowania nie dla tej treści, natomiast za pracą nad patronatem Marii Janion.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to jest zmiana. Nie ma takiego projektu.

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale kierunkowo taką decyzję... Przepraszam, ale posłowie mają prawo do podejmowania decyzji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale zgodnie z regulaminem, a nie w ten sposób.

Rozpaczynam głosowanie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze. Chciałabym, żeby państwo mieli świadomość, że moją intencją jest zastąpienie tego projektu projektem patronatu Roku Marii Janion. I jeżeli ten wniosek, który zgłaszam, zyskałby taką pozytywną ocenę Komisji, to zobowiązuję się do przedstawienia takiego projektu – zresztą w porozumieniu z jednym z klubów, który zgłaszał taki wniosek.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Cieszymy się. Panie i panowie, otwieram głosowanie.

Kto jest za wnioskiem? Proszę, żeby Biuro Legislacyjne mnie skorygowało, jak popełnię błąd.

Kto jest za wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały z druku nr 1711? Kto jest za odrzuceniem?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie. Rozumiem, że za odrzuceniem tego projektu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Inaczej – kto popiera wniosek posłanki Lichockiej o odrzucenie projektu uchwały z druku nr 1711? Nie mam głosowania. Kto jest przeciw odrzuceniu? Kto się wstrzymał?

Dziękuję uprzejmie. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 18 parlamentarzystów. Za odrzuceniem było 8, przeciwko odrzuceniu było 9, 1 osoba się wstrzymała. Wniosek przepadł.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Proszę państwa, czy są uwagi do samego tytułu uchwały?

Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tradycyjnie zapytam, czy państwo otrzymaliście może naniesione treści?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

I czy byłaby zgoda na to, żeby te drobne uwagi uwzględnić?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do pani, która reprezentuje wnioskodawców, pani marszałek – czy pani ma przed sobą druk z wyczerzonymi poprawkami?

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Tak. Z poprawkami redakcyjnymi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

I pani je akceptuje?

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Rozumiem.

Jeszcze raz proszę państwa, czy są uwagi do samego tytułu?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt tytułu.

Przechodzimy do akapitu nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 2? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3.

Przechodzimy do akapitu nr 4.

Czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Czy są uwagi do akapitu nr 5? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5.

Przechodzimy do akapitu nr 6, który jest jednocześnie akapitem ostatnim. Nie ma uwag, nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6.

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia proponowanego projektu uchwały w całości – bez poprawek, bo takowe nie zostały zgłoszone – przez aklamację? Czy jest sprzeciw wobec aklamacji? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła przez aklamację projekt uchwały z druku nr 1711.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Pozwolę sobie zgłosić panią przewodniczącą Urszulę Augustyn. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że również dokonaliśmy wyboru posła sprawozdawcy.

Panie i panowie, pani marszałek, szanowne Biuro Legislacyjne, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję uprzejmie.